

# Gapys, Jerzy

---

## Ziemiaństwo w dystrykcie radomskim 1939-1945 : postawy społeczne i polityczne

---

Dzieje Najnowsze 34/2, 85-92

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Jerzy Gapys*  
*Kielce*

## **Ziemiaństwo w dystrykcie radomskim 1939-1945. Postawy społeczne i polityczne<sup>1</sup>**

W niniejszej pracy pojęcie „ziemiaństwo” oznacza ogół właścicieli, współwłaścicieli, administratorów i dzierżawców majątków ziemskich, a także osoby pozbawione własności na skutek polityki okupanta niemieckiego i radzieckiego, jak też bez tytułu własności, ale akceptowane przez warstwę. Z tej grupy wyłączono osoby narodowości niemieckiej, ukraińskiej i innej, które administrowały folwarkami pozostającymi w zarządzie niemieckim. Zakres terytorialny pracy obejmuje obszar dystryktu radomskiego, który decyzją okupanta został utworzony 26 października 1939 r. Dystrykt radomski składał się z 10 powiatów, był zamieszkały przez 2 397 tys. osób. Na obszarze dystryktu znajdowało się 1246 majątków, w których według danych szacunkowych zamieszkiwało ponad 9 500 osób.

Pod względem chronologicznym praca obejmuje lata 1939-1945. Początkowa cezura nie wymaga uzasadnienia. Z kolei końcowa data wiąże się z nadejściem Armii Czerwonej i wyparciem okupanta niemieckiego z opisywanego obszaru.

W dysertacji podjęto próbę ukazania całokształtu postaw społeczno-politycznych ziemiaństwa w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945 w dystrykcie radomskim. Konstrukcja pracy opiera się na układzie problemowo-chronologicznym, z tym że w rozdziałach respektowana jest chronologia wydarzeń.

Rozprawa składa się z 4 rozdziałów. Pierwszy traktuje o strukturze i kompetencjach aparatu rolnego okupanta oraz założeniach niemieckiej polityki agrarnej. Mowa jest w nim również o czynnikach kształtujących ustosunkowanie się ziemian do Niemców, a także o różnorodności postaw właścicieli folwarków wobec posunięć okupanta na płaszczyźnie gospodarki rolnej oraz o wpływie owych postaw na sytuację ekonomiczną wielkiej własności i zasoby wojenne III Rzeszy. Drugi rozdział poświęcony jest zagadnieniom związanym z deformacją struktury społecznej ziemiaństwa, a także jej przyczynom i przejawom. Analizuje nastawienie właścicieli dworów do poszczególnych grup ludności wiejskiej oraz ich stosunek do zachodzących wówczas przeobrażeń. W trzecim rozdziale przedstawione zostały motywy aktywności

<sup>1</sup> Autorefereat pracy doktorskiej obronionej 11 października 2001 r. na Wydziale Humanistycznym Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Promotor: prof. dr hab. Mieczysław Markowski; recenzenci: prof. dr hab. Jacek Chrobaczyński (Akademia Pedagogiczna w Krakowie), prof. dr hab. Stanisław Meducki (Politechnika Świętokrzyska w Kielcach).

społecznej obywateli ziemskich oraz ich udział w pracy charytatywnej na rzecz społeczeństwa. W rozdziale czwartym opisano aktywność polityczną sfer ziemiańskich. Ich stosunek do poczynań politycznych okupanta, odniesienie do rządu na emigracji i zaangażowanie się ziemian w wojskową działalność konspiracyjną.

Zagadnienie dziejów ziemiaństwa w okresie II wojny światowej znalazło już odbicie w historycznych badaniach naukowych. Do najważniejszych zaliczyłbym prace: Ireny Rychlikowej, Janiny Leskiewiczowej, Adama Grodzińskiego, Adolfa Bnińskiego, Szymona Rudnickiego i Krzysztofa Jasiewicza<sup>2</sup>. Opracowania te — wynika to zapewne ze specyfiki wydawnictw — mimo nagromadzonych informacji faktograficznych, na ogół nie podejmują prób (może poza K. Jasiewiczem) konstruowania całościowego wizerunku warstwy. Publikacje oparte są przeważnie na źródłach wywołanych (relacje, wspomnienia i pamiętniki). Jednorodność bazy źródłowej nie gwarantuje jednak całościowego przedstawienia tematu i wymusza tym samym potrzebę wykorzystania materiałów archiwalnych umożliwiających szersze ujęcie problematyki. W dotychczasowych badaniach prawie zupełnie pominięty został aspekt ekonomiczny działalności ziemiaństwa, koncentrowano się głównie na martyrologii warstwy i jej udziale w walce z okupantem<sup>3</sup>. Problematyka gospodarczej roli wielkiej własności w czasie okupacji była traktowana marginalnie<sup>4</sup>. Natomiast fundamentalne monografie Czesława Madajczyka i Czesława Łuczaka z zakresu gospodarki polskiej lat II wojny światowej zwierają niewiele informacji na temat postaw i działalności ekonomicznej ziemiaństwa. Wynikało to zapewne z niemożności prowadzenia badań w tym kierunku w minionych latach.

W pracy obok literatury i źródeł wywołanych szeroko wykorzystalem dostępne materiały archiwalne. Dokumenty wytworzone przez administrację okupanta (Urząd Gubernatora Dystryktu, aparat rolny — Radomski Wydział ds. Wyżywienia i Rolnictwa, Starostwo Powiatowe — Urząd Kreislandwirta, Urzędy Gminne i Wehrmacht), instytucje społeczno-gospodarcze (Rada Główna Opiekuńcza, Polski Czerwony Krzyż, Powiatowa Spółdzielnia Handlowo-Rolnicza itp.) oraz przez organy cywilne i wojskowe Polskiego Państwa Podziemnego (Armia Krajowa, Narodowe Siły Zbrojne, Bataliony Chłopskie, Armia Ludowa, Delegatura, Antyk i inne), a także akta podworskie — należały do najważniejszych źródeł wykorzystanych w pracy, i to właśnie one stanowią podstawową bazę materiałową rozprawy. Uwzględniono zarówno dokumentację przechowywaną w archiwach centralnych, jak również regionalnych. Najważniejsze z nich to: Archiwum Akt Nowych, Centralne Archiwum Wojskowe, Archiwum Wojsko-

<sup>2</sup> Nie sposób wymienić wszystkich prac z tego zakresu. Ograniczę się do najistotniejszych tytułów: *Ziemiaństwo polskie 1795-1945*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1985; *Ziemiaństwo polskie 1920-1945. Zbiór o dziejach warstwy i ludzi*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1988; M. Kruczkowska, *Ziemiaństwo polskie 1920-1945...*, s. 316-337; *Ziemiaństwo polskie XX wieku. Życiorysy*, cz. 1, Warszawa 1992; *Ziemiaństwo polskie XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 2, Warszawa 1994; cz. 3, Warszawa 1996; cz. 4, Warszawa 1998; cz. 5, Warszawa 2000; S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996; W. Bniński, *Ziemiaństwo z podziemia. „Uprawa” i „Express”. Leon Krzeczunowicz*, Paryż 1971, z. 20; M. Żółtowski, *Tarcza Rolanda*, Kraków 1988; M. Rudziński, „Uprawa” vel „Tarcza”, w: *Dziedzictwo. Ziemiaństwo polskie i ich udział w życiu narodu*, Kraków 1995, s. 259-277; K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939-1956*, Warszawa 1996; idem, *Zagłada polskich kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939-1941. Studium z dziejów dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1998.

<sup>3</sup> Nieco informacji na ten temat zwierają również monografie poświęcone polskiej konspiracji wojskowej w latach 1939-1945.

<sup>4</sup> Nieco szerzej aspekt ten przedstawił W. Jastrzębowski, *Gospodarka niemiecka w Polsce 1939-1944*, Warszawa 1946.

wego Instytutu Historycznego, Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, Archiwa Państwowe w Radomiu, Częstochowie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim (i jego oddziału terenowego w Tomaszowie Mazowieckim) oraz w Krakowie, w Kielcach (z oddziałami w Pińczowie, Jędrzejowie i Starachowicach).

Przydatnym źródłem w badaniach były niepublikowane pamiętniki, wspomnienia i dzienniki ziemiańskie przechowywane głównie w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Bibliotece Narodowej i Bibliotece Jagiellońskiej. Autorowi udało się dotrzeć do ponad 30 tego typu przekazów. Korzystałem również z pamiętników drukowanych. Uzupełnieniem tej spuścizny były zebrane relacje oraz odpowiedzi na ankietę rozesłaną do żyjących świadków tamtych wydarzeń, wywodzących się z opisywanego środowiska. Zarówno relacje, ankiety i wspomnienia w miarę możliwości były konfrontowane z zachowanymi źródłami archiwalnymi.

W rezultacie przeprowadzonych badań udało się dojść do następujących ustaleń, wniosków i uogólnień.

W okresie okupacji zaistniało wiele czynników, które pośrednio lub bezpośrednio kształtowały postawy społeczno-polityczne obywateli ziemskich. Niekwestionowany wpływ na owe postawy i zachowania miało zróżnicowanie ekonomiczne i społeczno-polityczne ziemiaństwa. Często decyzja o podjęciu współpracy z konspiracją, bądź jej odmowa, zaangażowanie w działalność charytatywną lub zakres prowadzonej nielegalnie sprzedaży żywności na czarnym rynku, skala realizacji nałożonego kontyngentu, czy też rozmiar wykonania nakazanych przez okupanta inwestycji w majątkach były uwarunkowane wielkością gospodarstwa, pozycją społeczną właściciela, sympatiami politycznymi oraz tradycją rodzinną czy rodową. Uwarunkowania społeczne, działalność propagandowa podziemia zbrojnego też nie pozostawały bez znaczenia dla postaw i zachowań obywateli ziemskich, zwłaszcza na płaszczyźnie ekonomicznej czy społeczno-politycznej. Wiedza ziemian na temat niemieckiej polityki rolnej w GG oraz wynikające z niej posunięcia administracji hitlerowskiej pozwalały na wykorzystanie przez nich koniunktury rolnej do odbudowy zrujnowanych ekonomicznie folwarków w latach wielkiego kryzysu. Terror administracji niemieckiej i konsekwentnie realizowana polityka własnościowa wymuszały taką taktykę postępowania, która miała w konsekwencji zapewnić zachowanie życia oraz przetrwanie okupacji w swoich dobrach — były one podstawą egzystencji i prestiżu właścicieli ziemskich. Wydaje się, że w czasie okupacji właśnie chęć przetrwania biologicznego, najpierw jako jednostka, rodzina, później warstwa, naród, była dążeniem najważniejszym, postawą wręcz strategiczną, nie tylko dla omawianej warstwy, ale dla całego społeczeństwa polskiego.

Nadrzędną rolę w intensyfikacji rolnictwa w Generalnym Gubernatorstwie, które w planach niemieckich miało się stać zapleczem żywnościowym III Rzeszy, wyznaczono wielkiej własności ziemskiej. Nad realizacją założonego celu czuwał rozbudowany aparat rolny okupanta, który prowadził drobiazgowy nadzór każdego warsztatu rolnego. Ziemianie w dystrykcie radomskim, pomimo oporów (żywność z majątków trafiała na rynek niemiecki i była elementem wspomagającym bezpieczeństwo aprowizacyjne państwa) wykorzystali preferencyjną politykę do wzmocnienia sytuacji ekonomicznej majątków. Zakupywano po promocyjnych cenach, dostarczane z Niemiec, maszyny i narzędzia, nawozy sztuczne, nowoczesne odmiany roślin i rasy zwierząt, tanim kredytem wspomagano proces produkcyjny, korzystano z ulg podatkowych i systemu premiowania dostaw oraz niekiedy z darmowej pracy w folwarkach chłopów z okolicznych wsi i ograniczonego poboru ludzi z majątków na roboty przymusowe. W konsekwencji tych postaw oraz wysokiej koniunktury rolnej, zwłaszcza na czarnym rynku, w folwarkach wyraźnie wystąpiło zjawisko kumulacji kapitału. Kapitał ten w większości przypadków posłużył do modernizacji gospodarstw, które unowocześniano głównie z myślą

o ich funkcjonowaniu po wojnie. Nawet nasilająca się eksploatacja, szczególnie intensywna w 1943 i 1944 r., oraz straty zadawane przez podziemie zbrojne i zwykły bandytyzm, nie zdołały zachwiać rysującej się ogólnej tendencji poprawy pozycji ekonomicznej folwarków. Ustalenie to jest warte podkreślenia, gdyż do tej pory w historiografii pomijano ten aspekt okupacji. Koncentrowano się w głównej mierze na przejawach walki ekonomicznej z okupantem. Przejawy oporu społecznego były również obecne w środowisku ziemiańskim, np.: fałszowanie statystyki gospodarczej, bojkot dostaw obowiązkowych, łapówka, udział w rynku nielegalnym itp.

W stosunku do struktury społecznej ziemiaństwa w latach II Rzeczypospolitej w okresie okupacji nastąpiła na skutek polityki okupantów niemieckiego i radzieckiego poważna jej deformacja. Ponad 1/3 właścicieli ziemskich z omawianego terenu zostało usuniętych ze swoich dóbr, a blisko 180 osób ze środowiska ziemiańskiego straciło życie. Ponadto na terytorium dystryktu radomskiego przedostało się wielu ziemian ze strefy okupacji radzieckiej, na ten obszar została też przesiedlona liczna zbiorowość obywateli ziemskich z ziem przyłączonych do III Rzeszy. Pociągnęło to więc za sobą zachwianie dotychczasowych więzi środowiskowych. Właściciele ziemscy, pozbawieni majątku, często szukali źródeł utrzymania, trudniąc się handlem, pracowali w urzędach lub podejmowali różnorodne prace fizyczne. Część z nich przetrwała wojnę u krewnych we dworach. Pozytywnym elementem tego procesu pozostawał fakt, że właściciele pozbawiony majątku nadal był uznawany przez ogół społeczności za członka tej warstwy, który jedynie czasowo na skutek zaistniałych okoliczności podjął pracę w innym zawodzie. Nastąpiła natomiast degradacja materialna takiej rodziny. Poziom ich życia (za wyjątkiem osób przyjeżdżających do domów ziemiańskich) w wielu przypadkach niewiele odbiegał od warunków bytowych niektórych grup ludności chłopskiej. Zdecydowanie jednak odróżniały tę grupę od chłopów nawyki kulturalne i poziom wykształcenia. Poza deformacją w okresie okupacji do głównych zagrożeń dla solidarności środowiskowej omawianej grupy trzeba zaliczyć politykę niemiecką zmierzającą do rozbicia jedności warstwy (wywłaszczenie, niekonsekwentna polityka własnościowa) oraz zróżnicowanie ekonomiczne i społeczno-polityczne ziemiaństwa.

Czynnikami, które w znacznym stopniu neutralizowały szkodliwe działanie wyżej wskazanych zjawisk, były tradycyjnie już silne w tej społeczności więzi środowiskowe, wspólny los (np. exodus we wrześniu 1939 r.), ciągle zagrożenie ze strony okupanta oraz ożywione życie towarzyskie. Występujące, raczej odosobnione, przykłady aspołecznej postawy niektórych obywateli ziemskich wobec osób z własnej warstwy nie rzutują na ogólny obraz opisywanej grupy. Solidarność środowiska ziemiańskiego w okresie okupacji nie uległa większemu zachwianiu. Przejawiała się przede wszystkim we wsparciu materialnym ziemian poszkodowanych przez okupantów. Na szczególną uwagę zasługuje Fundacja hr. Łubieńskiego, która podjęła działalność charytatywną na terenie GG. Ustalenia poczynione w rozprawie na temat struktury organizacyjnej Fundacji, wpływów w miejscowym środowisku ziemiańskim i wysokości środków przekazanych na pomoc na rzecz ziemian pozbawionych źródeł utrzymania wymagają pogłębionych badań.

Mimo dokonujących się od dziesiątków lat przeobrażeń, znacznie przyspieszonych w warunkach wojennych, status społeczny dworu w dystrykcie radomskim, jak również w GG, był nadal wysoki. Zachowaniu jego dominującej pozycji sprzyjało zaprzestanie procesu parcelacyjnego i wzmocnienie ekonomiczne gospodarstw wielkiej własności. W okresie okupacji, podobnie jak w poprzednim dwudziestolecu, autorytet dziedzica w majątku był niekwestionowany. Stosunek właściciela majątku do ludności chłopskiej, a zwłaszcza wobec służby folwarcznej i robotników rolnych, był wciąż nacechowany swoistym dystansem, wynikającym z tradycji ziemiańskiej i ogromnych różnic cywilizacyjnych. Niekiedy w kontaktach ze służbą

przetrwały relikty właściwe dla feudalizmu. Mimo wspólnej woli walki z najeźdźcą w okresie okupacji nie zanikł konflikt ekonomiczny. Robotnicy przez cały okres okupacji wysuwali pod adresem ziemian roszczenia płacowe. Nie dały one jednak pozytywnych rezultatów. Na dalszym etapie badań winno się poszukiwać czynników, które decydująco rzutowały na zachowanie niekiedy nieomal „feudalnych” elementów w stosunkach pomiędzy ziemiaństwem a jego otoczeniem wiejskim, w szczególności zaś ze służbą folwarczną.

Trwająca od końca XIX wieku, pogłębiająca się jeszcze w czasie II wojny światowej, emancypacja gospodarcza i społeczno-polityczna ludności chłopskiej traktowana była przez sfery ziemiańskie jako zagrożenie pozycji w społeczności. Zabiegi włościan wokół poprawy swojego statusu materialnego, wyjątkowo intensywne, szczególnie w początkowej fazie okupacji, utwierdzały ogół właścicieli folwarków w postrzeganiu chłopstwa, pomimo szybko zachodzących zmian światopoglądowych, jako środowiska zamkniętego w sobie, ograniczonego i nie wykraczającego w swoich zainteresowaniach poza społeczność lokalną, zajmującego się jedynie dążeniem do wzrostu stopy życiowej swojego najbliższego otoczenia. Niektóre środowiska ziemiańskie w dystrykcie radomskim, zresztą nie tylko w nim, wychodziły z założenia (przynajmniej do jesieni 1944 r.), że żadne, nawet gwałtowne, zmiany społeczne nie będą na tyle głębokie, aby zmienić istniejące stosunki społeczne i gospodarcze po ustąpieniu okupanta. Choć nie wykluczano, że wolna Polska może znacznie ograniczyć stan posiadania wielkiej własności. Falę dyskusji wywołał program reformy rolnej ogłoszony przez czynniki prolonduńskie. Spór chłopsko-zemiański toczył się m.in. w oddziałach Armii Krajowej, w których wyraźnie zanikał dystans klasowy pomiędzy przedstawicielami obu grup społecznych. Poza konspiracją natomiast jedynie sporadycznie zawiązywała się współpraca, i to głównie na gruncie pracy społecznej. Okres okupacji hitlerowskiej w zasadzie przerwał wyraźnie zarysowujące się w latach II Rzeczypospolitej współdziałanie właścicieli majątków z chłopami nad modernizacją polskiej wsi. W toku badań uwagę należałoby skupić na dalszym konkretyzowaniu przyczyn, które wpływały na funkcjonowanie w świadomości ziemian obrazu chłopca zapóźnionego cywilizacyjnie, politycznie i społecznie. Wizerunek ten bowiem nie uwzględniał zachodzących w czasie okupacji w warstwie chłopskiej przeobrażeń światopoglądowych.

Niemają wpływ na podjęcie przez ziemian w dystrykcie radomskim działalności opiekuńczej miała zapewne kultywowana w tym środowisku tradycja pracy społecznej, jak też postrzeganie jej jako walki z okupantem na tzw. wewnętrznym froncie. Miała ona również być wyrazem solidarności i łączności ziemian ze społeczeństwem oraz w wielu przypadkach obowiązkiem chrześcijańskim.

Właściciele folwarków osobiście uczestniczyli w pracach Rady Głównej Opiekuńczej (na terenie dystryktu radomskiego 74 ziemian zasiadało w strukturach organizacyjnych Rady), Polskiego Czerwonego Krzyża (blisko 10 osób), względnie, co było zjawiskiem szerszym, materialnie wspomagali poczynania tych legalnie działających instytucji społecznych. Angażowali się też w opiekę społeczną prowadzoną przez struktury Polskiego Państwa Podziemnego. Wielu prowadziło działalność społeczną na własną rękę. Jedynie niektóre środowiska ziemiańskie, z różnych względów, wyraźnie dystansowały się od pracy na rzecz społeczeństwa. Nierzadko stanowiło to konsekwencję hołdowania ideologii konserwatywnej, co wyraźnie komplikowało postrzeganie opieki społecznej jako obowiązku obywatelskiego, wynikającego ze statusu ekonomicznego. Do pierwszoplanowych czynników decydujących o wielkości i częstotliwości świadczeń należy zaliczyć sytuację ekonomiczną majątku, pozycję społeczno-ekonomiczną oraz świadomość obywatelską właściciela dóbr. W dalszych badaniach konieczne jest skoncentrowanie się nad odbiorem społecznym udziału ziemian w pracy opiekuńczej oraz postrzeganiu tych działań przez ogół społeczeństwa.

W okresie okupacji parafia pozostawała nadal dla dworu ważnym czynnikiem stabilizacji wsi i ośrodkiem autorytetu moralnego, tak potrzebnego w kształtowaniu się postaw i obyczajów. Natomiast księża traktowali dwór jako źródło pomocy finansowej i rzeczowej oraz ośrodek życia społeczno-kulturalnego na wsi.

Szczególnym przejawem solidarności omawianej społeczności wobec środowiska inteligentkiego była pomoc świadczona na rzecz tajnej oświaty, jak też przyjmowanie spauperyzowanych przedstawicieli tej warstwy do dworów. Należy tutaj rozróżnić wspieranie tajnego nauczania od edukacji młodzieży ziemiańskiej we dworach przez nauczycieli i profesorów. Rozproszenie źródeł i ich ogólnikowość oraz brak szerszych badań w tym zakresie poważnie utrudniły wskazanie skali i wysokości wsparcia ziemiańskiego dla szkolnictwa konspiracyjnego. Problem ten więc wymaga penetracji dotychczas słabo poznanych źródeł i na ich podstawie poczynienia istotnych ustaleń.

Ziemiaństwo na terenie dystryktu radomskiego udzieliło też wsparcia ludności żydowskiej. Pomoc była świadczona na różne sposoby. Najczęściej stosowaną metodą było przysyłanie środków finansowych dla ukrywających się Żydów (głównie kupcy, z którymi utrzymywano kontakty handlowe przed wojną) oraz wyszukiwanie i lokowanie dzieci żydowskich w rodzinach chrześcijańskich. Wielu Żydów skorzystało z pomocy bezpośrednio w folwarkach. Niektórzy ziemianie dostarczali żywność do gett. Inni wspierali ludność żydowską w formie wcześniejszej spłaty długów zaciągniętych przed wojną. Tylko nieliczni nie pochwalali tego typu inicjatyw.

Tradycja powstańcza oraz wysoka świadomość narodowa, ugruntowana jeszcze ponaddwudziestoletnią suwerennością państwową, wpłynęły pozytywnie na utrzymanie przez ogół społeczności ziemiańskiej patriotycznej postawy w czasie wojny. Ziemiaństwo w dystrykcie radomskim jako ogół, poza nielicznymi wyjątkami, oparło się naciskom wpisania na folklistę. Zupełnie natomiast zbojkotowali ziemianie propozycje niemieckie udziału w pracach w ramach tzw. frontu anty bolszewickiego.

Sfery ziemiańskie, wobec wzmocnienia w okresie okupacji swojej pozycji ekonomicznej oraz żywej tradycji udziałuwżyciu publicznym we wcześniejszych latach, pragnęły mieć doniosły wpływ na kształt Polski powojennej. Dlatego też obywatele ziemscy w miarę swych możliwości włączali się w działalność partii o bliskim obliczu ideowym bądź też sami organizowali konspiracyjne ośrodki polityczne. Najliczniej miejscowi ziemianie byli reprezentowani we Froncie Odrodzenia Polski, Mieczu i Pługu, Unii, Związku Odrodzenia Narodowego, Obozie Polski Walczącej i Towarzystwie Upowszechniania Własności. Organizacje te stały na gruncie zachowania w przyszłej Polsce ziemiaństwa jako warstwy społecznej i grupy zawodowej. Wyznaczono też specjalne zadania dla ziemian w powojennej Polsce. W Instytucie Doksztalcania Młodzieży Ziemiańskiej miano kształcić młodzież ziemiańską w specjalnościach przydatnych na polskiej wsi i formować ją w kierunku obywatela społecznika. Miejscowe ziemiaństwo odniosło się dość sceptycznie do tych propozycji, głównie dlatego, że wielką niewiadomą była przyszła struktura społeczna Polski, stosunki gospodarcze i ustrój polityczny.

Wobec specyfiki warunków okupacyjnych aktywność polityczna ziemiaństwa wyraziła się przede wszystkim we wspieraniu i uczestnictwie w konspiracji zbrojnej. Ziemianie, pomimo udzielenia poparcia tzw. wrześniowej konspiracji, przecież tak różnorodnej, przedkładali współpracę względnie uczestnictwo w takich formacjach, które z jednej strony respektowały zasady praworządności i dochowywały wierności legalnemu rządowi polskiemu na emigracji, z drugiej zaś nie narażały ludności na niepotrzebne represje, odkładając otwartą walkę z okupantem na dogodny moment. Takie warunki spełniał utworzony w listopadzie 1939 r. ZWZ, a później AK.

Udział i współpraca ziemian z dystryktu radomskiego (furaż, zaplecze aprowizacyjne i finansowe, baza lokalowa, sanitarna itp.) w czynie zbrojnym AK były koordynowane przez paramilitarną organizację środowiskową „Uprawa — Tarcza”. Jedynie północne powiaty dystryktu radomskiego (organizacyjnie przynależące do Okręgu Łódzkiego AK) czyniły to za pośrednictwem cywilnych struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Było to wynikiem nadmiernej słabości, względnie braku struktur „Uprawy” na tym terenie. Stanowiła ona wojskowy pion przedwojennego Związku Ziemian. Nie ulega żadnej wątpliwości, jak wynika z dokumentacji wytworzonej przez AK, że organizacyjnie do „Uprawy” należała raczej reprezentacja obywateli ziemskich z określonego terenu, niż ogół właścicieli majątków, choć jej zadaniem było egzekwowanie funduszy od wszystkich ziemian w danym obwodzie. Jest to ustalenie, które zdecydowanie odbiega od funkcjonujących w literaturze przedmiotu opinii o masowym członkostwie ziemian w „Uprawie”. Opodatkowanie majątków ziemskich na rzecz AK, ustalane z ha gruntów ornych i lasu, zależało też od wielkości i zasobności dóbr oraz od dochodów i traktowane było przez zbrojne podziemie jako podatek na konspiracyjne wojsko polskie.

Fragmentaryczność źródeł uniemożliwiła ustalenie pełnej listy dworów świadczących na rzecz AK oraz na wskazanie kompletnej liczby ziemian walczących w szeregach AK. Szacunkowo na podstawie źródeł można przyjąć, że blisko połowa ziemian na badanym terenie w różnej formie czynnie wspierała poczynania AK. Ze strony przeważnie oddziałów leśnych i dywersyjnych AK dochodziło do wymuszeń finansowych (zwłaszcza w okresie lata 1944 r.), głównie jednak wobec tych majątków, które uchylały się od płacenia składek na rzecz AK. Ziemianie nieprzychylnie odnosili się też do interwencji żołnierzy AK w stosunki między robotnikami rolnymi a pracodawcą.

W okresie wojny dość liczna grupa ziemian, mimo wyraźnie zachowawczego programu, ewidentnie dystansowała się od jakichkolwiek kontaktów czy związków z NSZ. Głównym czynnikiem, który zrażał właścicieli majątków do NSZ, były drastyczne niekiedy metody walki politycznej z przeciwnikiem oraz niesubordynacja wobec polskiego rządu na emigracji i jego reprezentacji w kraju. Było jednak także wiele dworów, które udzielały NSZ wsparcia finansowego i materialnego. Brak jest jednak jakichkolwiek przekazów źródłowych, które mogłyby stać się podstawą do wskazania zasięgu akcji finansowej w społeczności ziemiańskiej na terenie dystryktu radomskiego.

Relacje Bataliony Chłopskie — właściciele ziemscy były nacechowane raczej szukaniem kompromisu niż prowokowaniem konfrontacji. Wynikało to ze wspólnoty interesów. Behowcy czuwali także nad poprawą warunków bytu służby folwarcznej i w wielu przypadkach interweniowali w stosunki pracodawca — robotnik. Wywoływało to w sferach ziemiańskich niechęć do partyzantki chłopskiej. Została ona pogłębiona, zwłaszcza od połowy 1944 r., w rezultacie rekwizycji i napadów na dwory przez oddziały BCH. Napady były dokonywane wbrew regulaminowi obowiązującemu w BCH. W dalszych dociekaniach naukowych uwaga powinna kierować się ku głębszemu poznaniu procesu kształtowania przez BCH postaw służby folwarcznej, robotników rolnych i chłopów wobec właścicieli ziemskich i ich wpływu na wzajemne relacje.

Partyzantka komunistyczna traktowała sfery ziemiańskie jako przeciwnika ideologicznego i politycznego. Komuniści lansowali w społeczeństwie polskim negatywny wizerunek polskiego ziemianina, głównie jego egoizm społeczny. Dwory stały się też miejscem pozyskiwania przez oddziały GL-AL środków do prowadzenia działalności konspiracyjnej. Obywatele ziemscy wprawdzie odnosili się negatywnie do poczynañ komunistów, to jednak często, pod presją utraty życia bądź mienia, godzili się na płacenie okupów, realizowali też nakładany przez okoliczne oddziały partyzantki komunistycznej kontyngent pieniężny czy żywnościowy. Jak wykazują źródła, zjawiska te były typowe dla relacji ziemiaństwa z partyzantką GL-AL w skali



całego GG. Wymagają one jednak dalszych pogłębionych studiów, zwłaszcza wpływu tych zdarzeń na postawy społeczno-polityczne samych ziemian i otoczenia wiejskiego.

Ziemiaństwo w okresie wojny, ulegając, podobnie jak całe społeczeństwo polskie, różnorodnym procesom, przeobrażeniom i naciskom na płaszczyźnie gospodarczej, społecznej i politycznej zachowało postawę obywatelską. Przejawiła się ona w pracy charytatywnej na rzecz społeczeństwa, zaangażowaniu się w poczynania konspiracji wojskowej, działalności politycznej oraz w walce ekonomicznej z okupantem.